Cena zł. 5

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

EXPRESS ILUSTROWANY

ROK III | ŁÓDŹ, ŚRODA, DNIA 1 WRZEŚNIA 1948 ROKU | Nr 241 (895)

Uznali swe błędy

„trzej dyktatorzy“ zachodnich Niemiec

Marka radziecka - dla całego Berlina

We wtorek odbyła się w gmachu Sojuszniczej Rady Kontroli w amerykańskim sektorze Berlina pierwsza od dwóch miesięcy konferencja czterech gubernatorów wojskowych w Niemczech — marszałka Sokołowskiego oraz generałów Robertsona, Clay'a i Koeniga.

Jak twierdzą w kołach poinformowanych, gubernatorzy zebrali się z polecenia swych rządów celem opracowania projektu wprowadzenia w całym Berlinie waluty radzieckiej, jako waluty wyłącznej oraz wznowienia komunikacji lądowej między b. stolicą Niemiec a strefami zachodnimi.

Pierwsza konferencja gubernatorów trwała godzinę i zakończyła się o godzinie 16-ej czasu Greenwich. Jak wynika z komunikatu brytyjskiego, opublikowanego po konferencji, rozmowy będą kontynuowane nadal i potrwają prawdopodobnie do końca bieżącego tygodnia.

Sprawozdanie o wynikach swych narad gubernatorzy niezwłocznie prześlą do Moskwy, gdzie przypuszczalnie dojdzie do nowego spotkania między przedstawicielami państw zachodnich a ministrem Mołotowem. W związku z tym wyrażany jest pogląd, że komunikat o przebiegu rozmów moskiewskich opublikowany zostanie dopiero po zakończeniu narad gubernatorów wojskowych w Niemczech.



Prez. Auriol: Fatalne karty — powinienem zmienić talię, ale kibic zza oceanu nie pozwala...

Schumacher — na łożu śmierci

Donoszą z Berlina, że osławiony Kurt Schuhmacher jest śmiertelnie chory. Zapadł on ciężko na zdrowiu po powrocie ze swojej ostatniej wizyty w Londynie.

Śmiertelnie chory „fuehrer nr. 2“ znalazł jednak dość siły, by zaprzeczyć, jakoby miał zrezygnować z dalszej działalności politycznej. Tymczasem w łonie jego partii wre zaciekła walka między rywalizującymi ze sobą kandydatami na jego zastępców.

O współpracę między Wschodem i Zachodem

Komisja Gospodarcza ONZ w Genewie ogłosiła sprawozdanie, które zaleca jak najszybsze wznowienie stosunków handlowych między Wschodem a Zachodem Europy, jako jedyny środek dla poprawy stosunków gospodarczych w Europie. Ożywienie wymiany handlowej między wschodnią a zachodnią Europą pozwoli tej ostatniej na uwolnienie się od supremacji Stanów Zjednoczonych.

Obecne umowy dwustronne należy zastąpić systemem układów wielostronnych. Przemysł europejski musi być rozbudowany za pomocą inwestycji.

PORTRET HITLERA

Ogromne poruszenie pośród frankfurckich hitlerowców spowodował fakt, że tygodnik „Weekend“, i organ armii amerykańskiej, „Stars and Stripes“ opublikowały portret Adolfa Hitlera.

W parę godzin po ukazaniu się wspomnianych pism, wszystkie ich egzemplarze zostały wykupione.

Strajki i protesty

towarzyszą Schumanowi w drodze do fotelu premiera

Całą Francję ogarnęła potężna fala strajków. Wiele tysięcy robotników francuskich porzuciło pracę protestując w ten sposób przeciwko drożyźnie i niskim płacom. Zakłady samochodowe Renaud przerwały pracę na przeciąg pół godziny. Z północnej Francji dochodzą wiadomości o strajkach górników.

Na tle tej fali strajkowej desygnowany na premiera przywódca MRP Robert Schuman ma się zwrócć do Zgromadzenia Narodowego o udzielenie mu votum zaufania.

Agencja „France Presse“ donosi z Paryża, że francuski związek zawodowy marynarzy, wchodzący w skład Generalnej Konfederacji Pracy wysłał depeszę do prezydenta Auriola. W depeszy tej związek domaga się utworzenia demokratycznego rządu, opartego o szerokie masy ludności.

Inny członek CGT — związek zawodowy metalowców, ogłosił komunikat stwierdzający, że we Francji może się utrzymać tylko taki rząd, który będzie sprawował władzę w oparciu o masy ludowe, a nie przeciwko nim.

Układ handlowy z Bułgarią

zapewnia nam dostawę skór, tytonu i metali kolorowych

Toczące się od trzech tygodni rokowania handlowe pomiędzy Rzecząpospolitą Polską a Ludową Republiką Bułgarii zostały zakończone w dniu 31. 8. br. podpisaniem umowy o wymianie towarów na okres od 1 września 1948 r. do 31 grudnia 1949 r. Jednocześnie podpisano układ płatniczy i komunikacyjny.

Nowa umowa przewiduje dostawę z Bułgarii do Polski następujących towarów: tytoniu, rud i koncentratów metali kolorowych, kultur oleistych, skór surowych, ryżu, winogron i innych.

Dostawy Polski do Bułgarii obejmują: maszyny, obrabiarki, sprzęt elektrotechniczny, wyroby włókiennicze i chemiczne, niektóre wyroby hutnicze i inne wyroby przemysłowe.

Umowa przewiduje obroty w wysokości przeszło 20 milionów dolarów USA.

Cały naród odbudowuje Warszawę!

Minione dni

Dokładnie dziewięć lat temu, w dniu 1-go września 1939 roku, padły na naszej ziemi pierwsze ofiary zbrodniczej wojny, wznieconej przez hitlerowskich barbarzyńców.

Tego dnia posypały się bomby na miasta polskie siejąc śmierć i grozę. Faszystowskie Niemcy rozpoczęły swój marsz zniszczenia pozostawiając wszędzie ruiny, zgliszcza i krwawe ślady swego pobytu.

Miliony żołnierzy i milionny niewinnych ludzi zginęło w katowniach hitleryzmu, a setki milionów znosiło głód i nędzę. Cywilizacja i kultura ludzka stanęła oko w oko z groźbą całkowitej zagłady.

Dziś, kiedy z perspektywy czasu, spoglądamy w przeszłość, to na podstawie odbytych niedawno procesów Kruppa i Thyssena, na podstawie dokumentów ogłoszonych przez Związek Radziecki i w oparciu o liczne inne dokumenty i fakty historyczne, zdajemy sobie doskonale sprawę, że wojna ta była przede wszystkim rezultatem popierania i torowania drogi siłom faszyzmu i agresji przez tych, którzy ją traktują jako dochodowy interes.

Przez wiele lat miliony funtów i dolarów zasilało kasy kapitalistów niemieckich, którzy budując za te pieniądze olbrzymi przemysł wojenny. umożliwili Hitlerowi rozpoczęcie zbrodniczej wyprawy i doprowadzili świat do katastrofy.

Imeprialiści anglosascy liczyli na to, że odwrócą uwagę faszystowskich Niemiec od strefy swych wpływów i skierują ja tylko przeciwko Polsce i Związkowi Radzieckiemu. Zawiedli się jednak kambinatorzy kapitalistyczni w swych rachubach. Hydra niemiecka, która wyrosła za ofiarowane przez spekulantów wojennych pieniądze, zwróciła się przeciwko nim samym, zagrażając jednocześnie całemu światu.

Tym awanturniczym marzeniom hitlerowskim stanął wreszcie na przeszkodzie Związek Radziecki i jego armia, która położyła kres pochodowi zbrodni, rozstrzygając decydująco o wyniku wojny.

Patrząc dzisiaj, w przeszłość minionych tak niedawno dni, zrozumieliśmy, że tylko w bratnim sojuszu z ZSRR znajdziemy drogę do wspaniałego jutra, do rozkwitu naszej gospodarki i naszej kultury.

Rządy sanacyjne doprowadziły do katastrofy wrześniowej do naszego politycznego osamotnienia i klęski, powodując śmierć milionów najlepszych synów Ojczyzny i ruinę całego kraju.

Ale w ogniu walki o wolność, w braterstwie krwi Polska znalazła swego naturalnego sojusznika, który jej nie zawiódł i nigdy nie zawiedzie!

W ROCZNICĘ WOJNY

W związku z przypadającą w dniu 1 września rocznicą wybuchu drugiej wojny światowej Niemiecka Rada Ludowa wydała odezwę. W odezwie tej Rada podkreśla odpowiedzialność hitleryzmu za wywołanie wojny i przypomina zbrodnie i okrucieństwa popełniane przez wyznawców narodowego socjalizmu i wskazuje na zniszczenia i niedole spowodowane wojną, które powinny ostrzec naród niemiecki, aby już nigdy nie dopuścił do nowej wojny.

Intelektualiści w Łodzi

Na dzień dzisiejszy zapowiedziany został przyjazd do Łodzi 50-osobowej grupy uczestników Światowego Kongresu Intelektualistów we Wrocławiu.

Goście oczekiwani są około godz. 12.30. Przybędą autobusami PKS-u, które ich dowiozą do Grand-Hotelu.

Grupa intelektualistów, reprezentujących liczne państwa, pobędzie w Łodzi trzy dni. W ciągu tego czasu uczestnicy Kongresu zwiedzą zakłady przemysłowe nr. 1, spotkają się w „Pickwicku“ z literatami polskimi, odwiedzą wypoczynkowy dom literatów w Nieborowie itd.

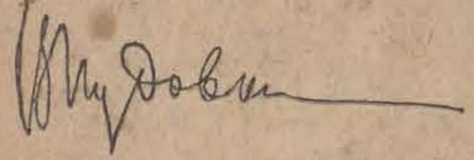
Po zwiedzeniu miasta goście opuszczą Łódź w dniu 3 września, udając się przypuszczalnie do Krakowa, lub Katowic. (o)

Jak zorganizować pracę

żeby film był dobry

Interesujący odczyt znakomitego reżysera radzieckiego Pudowkina. — Mistrz chwali polską produkcję filmową





V. PUDOWKIN

Korzystając z pobytu na Kongresie Intelektualistów we Wrocławiu, znakomitego reżysera i filmologa radzieckiego V. Pudowkina, oraz innych przedstawicieli kinematografiki światowej jak pp. Moussinac, Daquin, Hont i Barbaro, dyrekcja Filmu Polskiego zaprosiła ich do Łodzi celem zapoznania gości z polską produkcją filmową.

Przed południem zwiedzili oni atelier przy ul. Łąkowej, po czym w godzinach wieczornych, twórca wspaniałych filmów radzieckich Pudowkin wygłosił w Instytucie Filmowym odczyt na temat: Jak zorganizować pracę w filmie.

Prelegent stwierdza, że zależne to jest przede wszystkim od czterech zasadniczych warunków. Pierwszym z nich jest tematyka filmowa.

Tu znakomity gość przytacza przykład ze Związku Radzieckiego.

— W każdej z naszych fabryk filmowych — mówi Pudowkin — a jest ich bardzo dużo, istnieje t. zw. rada artystyczna. Członkami tej rady są pisarze, reżyserzy, artyści i personel techniczny.

Po skończeniu scenariusza, koledzy z tej rady dyskutują nad nim i osądzają jego wartość. Następnie poprawiony i uzupełniony tymi uwagami przechodzi on do centralnej rady artystycznej, któ- istnieje przy ministerstwie kinematografiki i tam dopiero zostaje zatwierdzony lub odrzucony. W ten sposób każdy z nas jest od samego początku jakby współtwórcą filmu.

Następnym warunkiem jest wciągnięcie do współpracy pisarzy i literatów, albowiem bez pisarza żaden film nie może się rozwinąć.

W dalszych wywodach mówca przechodzi do trzeciego warunku, którym jest współpraca absolutnie wszystkich pracowników zatrudnionych przy produkcji obrazu. Począwszy od pisarza, a skończywszy na pracownikach fizycznych, zatrudnionych przy ustawianiu dekoracji ,każdy musi uczestniczyć w tej współpracy.

— Byłem na Wystawie we Wrocławiu — kontynuuje reżyser — i oglądałem na pewno 25 sal, gdzie w każdej były jakieś cyfry. Osobiście muszę się wam przyznać, że oglądanie długich kolumn liczb męczy mnie okropnie, ale tutaj nastąpiło coś wręcz przeciwnego. Każdy szczegół był tak wypracowany, że absolutnie nie odczuwałem znużenia i z przyjemnością obserwowałem grafiki i wykazy. Tego właśnie dokonała znakomita współpraca twórcy - artysty z rzemieślnikiem, który wykonywał szczegóły.

Przystępując do omawiania czwartego i ostatniego warunku, zapewniającego dobrą organizację pracy filmowej, prelegent stwierdza, że jest to punkt może najmniej przyjemny, ale tym nie mniej najważniejszy. Warunkiem tym jest plan i dyscyplina pracy.

Po skończonym odczycie, znakomity gość wypowiedział kilka uwag na temat naszej produkcji filmowej.

— Widziałem w towarzystwie moich kolegów — mówi Pudowkin — „Ostatni Etap" na pokazie w Moskwie. Film ten wywołał na nas wszystkich olbrzymie wrażenie, przede wszystkim dlatego, że jest taki realistyczny.

Słynny reżyser wyraża się również dodatnio o „Zakazanych Piosenkach", podkreślając doskonałą grę aktorów w tym obrazie. Ale nie ominęła nas też nagana. Gość skrytykował jeden z naszych filmów krótkometrażowych, zarzucając twórcy filmu brak my[illegible] przewodniej.

Na zakończenie mówca życzył owocnej pracy młodej kinematografice polskiej i dalszego jej rozwoju i sukcesów. (b)

Nasze rady

ZMARTWIONA MATKA: Droga Pani! Stanowczo nie pochwalamy metod jakie Pani stosuje wobec swojej córki. W przesadnej trosce o nią, dopuszcza się Pani czynów, które możnaby nazwać śmiało nieetycznym. Kontrolując stale jej korespondencje i ośmieszając na tej podstawie przyjaciół jej córki, naraża się Pani tylko na jej niechęć, która może przeobrazić się bardzo łatwo nawet w nienawiść. Córka Pani ma lat siedemnaście i jak każda dziewczynka w jej wieku jest bardzo wrażliwa na wszelką krytykę i ironiczne uwagi o swym postępowaniu. Przez, w ten sposób, okazany brak zaufania do niej stwarza Pani wielką przepaść między wami, którą trudno będzie kiedyś wypełnić. Przecież ma ona prawo do swych drobnych sekretów chociażby z przyjaciółkami, do przeżywania osobistych wzruszeń i radości, których nie chce dzielić z nikim, nawet z Panią, tymbardziej, że zna Pani wrogi stosunek do tych spraw. Powinna się Pani poważnie zastanowić nad tym, że lekkomyślnie pozbawia się Pani najcenniejszej rzeczy, jaką może posiadać matka — zaufania swego dziecka. Proszę opamiętać się póki czas, gdyż może być za późno.

JADWIGA R. Z ŁODZI: Bardzo cieszymy się że zacznie Pani pracować i uczyć się. Nie wątpimy, że samopoczucie Pani i jej stan psychiczny poprawi się natychmiast i przestanie się Pani czuć osamotniona i zbyteczna. W atmosferze koleżeństwa, która, jak Pani pisze, panuje teraz w waszym gronie, odzyska Pani poczucie własnej wartości i pogodę ducha. Jeśli chodzi o zawodowe kursa wieczorowe powinna Pani zwrócić się do Kuratorium Okręgu Szkolnego w Łodzi ul. Jaracza 11, a tam w Wydziale dla Dorosłych poinformują Panią dokładnie.

ZAINTERESOWANY. Rodzice Pana mają rację, że chcą przede wszystkim zapewnić mu przyszłość i dać zawód, który zawsze w życiu może okazać się pożytecznym. Po skończeniu liceum włókienniczego, jeżeli nie zmieni Pan swego zainteresowania, ma Pan w dalszym ciągu możliwości kształcenia się w wybranym przez niego kierunku. Praca aktora, jak słusznie się Pan domyśla, nie jest łatwa i jeżeli naprawdę nie ma się powołania do tego zawodu — nie należy wogóle o tym myśleć.

Szkoły otwarły swe podwoje!

Tysiączne rzesze młodzieży rozpoczęły dziś naukę

Po dobrze zasłużonym odpoczynku tysiączne rzesze młodzieży pospieszyły w dniu dzisiejszym *do szkół, aby kontynuować rozpoczętą w ubiegłych latach* naukę. Dla wielu dzieci jest to najważniejszy dzień w życiu. Zwłaszcza dla *tych najmłodszych, które z uczuciem ciekawości po raz pierwszy przestąpią dziś próg szkoły.* Wszystkim wam, młodzi przyjaciele, życzymy dobrych wyników w rozpoczynającym się dziś roku szkolnym!

Na terenie łódzkiego okręgu szkolnego, obejmującego Łódź i województwo znajduje się 1.848 skół powszechnych podstawowych oraz 62 średnie zakłady szkolne, w tym 22 pełne „jedenastolatki" z klasami od 1 do 11, 29 szkół stopnia licealnego z klasami od 8-ej do 11-ej, 6 szkół ogólnokształcących rozwojowych (klasy od 1-ej do 9-ej) i 5 popołudniowych szkół stopnia licealnego dla młodzieży pracującej (klasy 8—11).

Podczas gdy w ubiegłym roku szkolnym 134 szkoły w naszym okręgu były nieczynne, w obecnym — wszystkie otwarły swe podwoje. Poza tym otwarto jeszcze 490 t. zw. szkół zbiorczych z klasami od 5-ej do 7-ej aby umożliwić naukę całej młodzieży.

Powszechnemu obowiązkowi szkolnemu podlega na terenie okręgu **308 tysięcy dzieci**, z czego 300 tysięcy znajdzie się w szkole. *Pozostałe 8 tysięcy otrzymało zwolnienia, lub odroczenia z powodu choroby lub innych poważnych przyczyn.*

Niezależnie od tego w szkołach **znalazło się jeszcze 25 tysięcy dzieci w wieku ponad 14 lat**, które mimo, iż nie podlegają powszechnemu obowiązkowi nauczania również będą się uczyły.

Okręg łódzki dysponuje liczbą 5.700 izb lekcyjnych. Jest to zbyt mało jak na istniejące potrzeby. W dodatku 1.700 izb znajduje się w nieodpowiednim stanie. Miasto nasze i okoliczne miejscowości muszą otrzymać nowe budynki szkolne! (k)

Codzienna nowelka „Expressu"

Pamiętnik podlotka

Mecenas Drepczyński wpadł do mnie w południe, a więc zgoła niezwykłej porze i ciężko zwalił się na fotel. Widziałem, że jest wyraźnie zdenerwowany.

— Co się z tobą właściwie dziś dzieje? — spytałem go wręcz.

Mecenas zapalił nerwowo papierosa i zaczął.

— Szukając dzisiaj w buduarze żony jakiegoś rachunku, znalazłem pamiętniki mojej żony z jej jeszcze panieńskich czasów... I przekonałem się, że jestem zdradzony... że żona moja nie jest wcale tak cnotliwa, jak przypuszczałem... Przysięgała, że jestem w jej życiu pierwszym mężczyzną, jej pierwszą namiętnością... A tymczasem dowiedziałem się, że miałem rywala... Muszę go poznać i...

Przy tych słowach cisnął na biurko ołówek, jak gdyby chciał przez to powiedzieć, że się nie cofnie przed żadną ewentualnością..

— Więc czego chcesz ode mnie? — zapytałem.

— Ponieważ jesteś moim przyjacielem, chciałbym zasięgnąć u ciebie rady, zanim poczynię jakiekolwiek kroki. Teraz jestem zdenerwowany, przyjdź więc do mnie jutro, a porozmawiamy spokojnie.

To rzekłszy, wsunął mi do ręki pamiętnik żony i w milczeniu podał mi rękę.

Wieczorem przypomniałem sobie o zeszycie i zacząłem przewracać kartki.

Był to zwykły pamiętnik, tak bardzo charakterystyczny dla młodych, naiwnych panienek. Pewne zdania podkreślone były czerwonym ołówkiem, widocznie przez zazdrosnego męża. Czytałem tylko te najdrastyczniejsze zdania:

12 listopada: On jest cudowny, zupełnie taki sam, jak go sobie wyobrażałam dawniej we śnie, gdy go jeszcze nie znałam wcale. Boże, jaka jestem ogromnie szczęśliwa!... Teresa zazdrości mi, wiem o tym... Patrzy na mnie nieufnym wzrokiem...

22 listopada: Cały dzień jestem tylko nim zajęta... Wymyśliłam już dla niego tysiące imion — każde z następnych jest bardziej pieszczotliwe, niż poprzednie... Wieczorem, gdy kładę się do łóżka, myślę tylko o nim, jakie jutro nadam mu imię?... Czy to nie głupie czasem z mojej strony?...

30 listopada: Rodzice pojechali do ciotki. Zostałam z nim sama. Teresa rzekła wczoraj do mnie: „Nie rozumiem, jak możesz tak długo być z nim sama." Oczywiście, przemawia przez nią zazdrość, gdyż on nie chce na nią nawet patrzeć...

2 grudnia: Dziś zaczął już nareszcie mówić. Wiem, on mnie kocha... Rozumiem każde jego spojrzenie: „Słodka Anno!"... — jak on to cudnie powiedział...

5 grudnia: On jest bardzo milczący... Może jest chory?...

7 grudnia: Już teraz wiem na pewno, że jest chory... Bardzo się o niego boję, a w domu śmieją się ze mnie! Może zjadł wczoraj na kolację za dużo ryżu? Dziś z rana spojrzał na mnie wzrokiem, którego nigdy, nigdy nie zapomnę!...

Było to ostatnie zdanie, podkreślone przez mego przyjaciela.

Z ciekawości czytałem dalej, ale prócz kilku uwag na temat nowej sukienki i pantofli na imieniny — nie znalazłem nic ciekawego. Dopiero na ostatniej stroniczce zeszytu była mowa o kochanku, kilka słów zaledwie, ponieważ jednak miały one decydujące znaczenie, postanowiłem treść ich podać natychmiast zrozpaczonemu adwokatowi. Z pamiętnikiem w kieszeni udałem się nazajutrz do jego biura.

— No? — zapytał smutnie. — Czytałeś?

— Tak... — odrzekłem.

Opuścił głowę, bębniąc palcami po stole. Zapanowała denerwująca cisza, w czasie której zapaliłem spokojnie papierosa.

— A więc... Przeczytałeś cały pamiętnik mojej żony? — powtórzył pytanie zdenerwowanym głosem.

— Przeczytałem — odrzekłem. — Masz rację... Żona twoja kochała bez wzajemności, kochała namiętnie, szalenie, jak tylko potrafi podlotek z wielkim temperamentem. Mam jednak wrażenie, że nie czytałeś ostatniej stroniczy pamiętnika!

I pokazałem mu następujące słowa, wypisane pod datą 22 stycznia:

...Dziś ugryzł mnie w palec swoim ostrym dzióbkiem — on już mnie nudzi ciągłym gdakaniem: „Słodka Anno!"... Nie może się nauczyć innych słów, głupi ptak! Chętnie podarowałabym go Teresie, gdyby go chciała zabrać do siebie!

Adwokat przeczytał to dwa razy, spojrzał na mnie wzrokiem wypuszczonego na wolność lwa, puknął się w czoło i zapytał nieśmiało:

— A więc to był szpak?

— Zdaje się, że co do tego, nie ma już żadnych wątpliwości...

— I pozwoliłeś mi całą noc męczyć się w okropnej wizji żonobójstwa!

— Mój kochany, to jest minimum kary, jaka cię powinna była spotkać za twoją podejrzliwość.

— Ale, słuchaj, ta cała historia zostanie między nami! Nikomu o niej nie opowiesz, ani nie napiszesz o tym, nieprawda? — prosił adwokat cichym głosem.

Dałem mu uroczyste słowo i sami widzicie, że je dotrzymałem!

PRZYGODY WICKA i WACKA



WACEK: — Powiadam ci, że trudno! To było nadprzyrodzone!
WICEK: — E, bajdy pleciesz! Sam się już zajmę kiełbasą!...
WACEK: — W dzień bezmięsny?

WACEK: — Oho! Czyżby to był nielegalny handel mięsem?
WICEK: — Murowane! Mają je w futerałach! Wal za nimi, a ja zabiegnę od przodka!...

WACEK: — Ale Maraton, co? Mało nogów nie pogubię! Zawsze na mnie wszystko najcięższe!...
MUZYK I: — Dowidzenia!...
MUZYK II: — Uszanowanie!...

WACEK: — Rozeszli się!... No, teraz jestem w kropce! Jak pragnę czkawki! Za którym mam szorować? Czy za tym ondulowanym, czy za tym w kratkę?...

Zapasy na zimę

Węgla pod dostatkiem, nie zabraknie też ziemniaków. — Można je będzie kupować wprost z bocznic.-Przewózka według ustalonych opłat

Jesień za pasem, tylko patrzeć, jak zaczną się deszcze i chłody. A potem już jeden krok od zimy. Trzeba więc nie na żarty pomyśleć o zapasach na okres długich miesięcy, **aby nie biegać do sklepu po każdy kilogram kartofli, lub ćwiartkę węgla.**

Jeśli chodzi o „czarne diamenty", to **nie są już one problemem. Każdy może kupić tyle węgla, ile chce i to po cenie ustalonej.** Składy zawalone są opałem, nic więc nie stoi na przeszkodzie, aby ludność przygotowała sobie pewne zapasy. **Jest to o tyle wskazane, że później, gdy zaczną się jesienne przewozy na PKP, mogą się wyłonić pewne trudności.**

Ludność nie napotka też na żadne trudności **przy zaopatrywaniu się w ziemniaki na zimę.** Wbrew pogłoskom rozsiewanym przez panikarzy **tegoroczne zbiory ziemniaków zapowiadają się dobrze.** Chociaż długotrwałe deszcze zmniejszyły ilość przewidywanych plonów, nie będą one mniejsze, niż w roku ubiegłym. Gdyby warunki atmosferyczne dopisały — zbiory byłyby o 30 proc. wyższe. Do utrzymania stanu z roku ubiegłego przyczynił się zwiększony o 12 proc. teren uprawy.

Jeśli pogoda dopisze, **już w pierwszej połowie września rozpoczną się wykopy.** A więc najwyższy już czas, aby przygotować się do zaopatrzenia ludności w ten tak ważny artykuł żywnościowy.

Na zaspokojenie zapotrzebowania Łodzi w ziemniaki trzeba sprowadzić do miasta na cały sezon, licząc przeciętnie po 100 kg. na osobę ,około 60 tysięcy ton ziemniaków.

Centrala Rolnicza Samopomocy Chłopskiej zobowiązała się zaopatrzyć wszystkie stołówki fabryczne oraz większe zespoły pracownicze. W tym celu sprowadzi **16 tysięcy ton ziemniaków do Łodzi.** Poza tym Powszechna Spółdzielnia Spożywców rzuci na rynek **do 15 tysięcy ton ziemniaków, które będzie sprzedawała na swoich bocznicach kolejowych.** Już w połowie bm. we wszystkich sklepach detalicznych PSS ludność **będzie mogła zamawiać dowolne ilości kartofli, które po nadejściu transportów odbierze na wyznaczonych bocznicach w cenie półhurtowej.** Tysiąc ton ziemniaków PSS zmagazynuje i rozprowadzi je przez swe sklepy detaliczne.

Resztę zapotrzebowania, tj. około 30 tysięcy ton ziemniaków pokryją **chłopi, dowożący kartofle furmankami do miasta.** Ale oni będą musieli stosować się do ustalonych cen, tak że nikt nie będzie miał potrzeby przepłacania za ziemniaki.

Bardzo ważnym problemem jest **sprawa transportu.** W ubiegłych latach właściciele wozów i prywatni przedsiębiorcy przewozowi, wykorzystując sytuację **śrubowali niemiłosiernie ceny, na czym cierpiała ludność najuboższa. W tym roku i ta sprawa zostanie załatwiona po myśli najszerszego ogółu. OKZZ wszczęła pertraktacje ze Związkiem Zaw. Transportowców o ustalenie obowiązującego cennika za przewożenie węgla i ziemniaków. Odpowiednia umowa ma być podpisana już w dniu dzisiejszym.**

PSS postanowiła również pójść na rękę odbiorcom — **w miarę możliwości samochody i furmanki „Powszechnej" będą dowoziły ziemniaki wprost do piwnic klientów.** (o)

Chcesz rower?

Wycinaj kupony „Express"

Już za dwa dni, w nadchodzącą sobotę, „Express" rozpoczyna wielki konkurs szkolny z licznymi i cennymi nagrodami dla uczestników. Główną atrakcją konkursu są

DWA PIĘKNE ROWERY,

o które może się ubiegać każdy czytelnik, wycinający codziennie kupony konkursowe.

Nagród będzie

OGÓŁEM 100.

Poza rowerami przygotowaliśmy odzież dla młodzieży obojga płci, wiele cennych i praktycznych przedmiotów, a także nieodzowne w nauce książki i pomoce szkolne.

Uczestniczenie w konkursie nie wymaga żadnych skomplikowanych zachodów. Wystarczy tylko wycinać

KOLEJNE KUPONY

i po zakończeniu konkursu wrzucić je do skrzynki redakcyjnej, aby ubiegać się już o jedną z cennych nagród.

Pierwszy kupon zamieścimy w „Expressie"

W DNIU 4 BM.

W dniu tym podamy także pełną listę nagród oraz dokładne warunki konkursu.

A więc — jeszcze kilka dni cierpliwości i wszyscy — za nożyczki!

Nowy sposób

regulowania ruchu ulicznego

Z dniem 1 września na terenie całego kraju, a więc i w Łodzi wprowadzony zostaje jednolity sposób regulowania ruchu kołowego.

Nowy sposób regulowania ruchu nie różni się w zasadzie od dotychczasowego. Polega on jedynie na szybszym przepuszczaniu pojazdów i na ściślejszym zsynchronizowaniu ruchu kołowego z pieszym. Bez sygnału ,wolna droga", „jazda, ruszaj" żaden kierowca nie ma prawa ruszyć z miejsca zatrzymania się.

Szybsze przepuszczanie pojazdów i drobne zmiany gwarantują większe bezpieczeństwo na jezdni. (k)

Zawodowy paser

posiedzi półtora roku w obozie

Walenty Herudziński, zam. przy ul. Łomżyńskiej 1 trudnił się zawodowo paserstwem. Skupywał kradzioną z fabryk przędzę, którą następnie sprzedawał na czarnym rynku.

Podczas rewizji znaleziono u niego w mieszkaniu 46 kg. przędzy, ukrytej w specjalnym schowku. Gdy funkcjonariusze M.O. przeprowadzali rewizję, przybył tam Czesław Kowalski (Żwirki 8), przynosząc jedną szpulkę przędzy bawełnianej skradzioną w fabryce.

Ponieważ Herudziński proceder swój uprawiał od dłuższego czasu Komisja Specjalna skierowała go na 18 miesięcy do obozu pracy, a Kowalskiego za kradzież szpulki przędzy — na 1 miesiąc. (s)

Kłębowisko kabli pod jezdnią

unieruchomiło roboty ziemne w śródmieściu

Wydział Komunikacji Zarządu Miejskiego przystąpił już **do uporządkowania skrzyżowania ulic Traugutta i Sienkiewicza,** gdzie na znajdujących się tam placach urządzone będą skwery i ukośne przejścia dla pieszych, a jezdnie wydatnie poszerzone.

Podczas prac natrafiono na nieprzewidziane przeszkody. Pod ziemią znajduje się tu wielkie kłębowisko dalekosiężnych kabli telefonicznych oraz kabli Elektrowni o wysokim napięciu. Kable te muszą się znaleźć pod chodnikiem. Często bowiem zachodzi konieczność reperacji i jeśliby kable znajdowały się pod jezdnią, trzeba byłoby rozkopywać nawierzchnię asfaltową, a tak wystarczy tylko usunąć kilka płyt z chodnika.

Ale kabli Elektrownia nie może przenosić w dni powszednie, **pociągnęłoby to bowiem ich unieruchomienie.** Postanowiono więc na razie zaprzestać robót. W nadchodzącą niedzielę przybędą na miejsce **pracownicy Elektrowni, którzy zabiorą się do dzieła. Robotnicy drogowi nie mogą wykonać tej pracy, nieostrożne uderzenie kilofem w kabel wysokiego napięcia mogłoby spowodować śmierć.**

Część robót przy uporządkowywaniu tego skrzyżowania trzeba będzie wykonać przy pomocy **specjalnego podkopu.** Podziemne kable ułożone są bowiem również w poprzek ul. Sienkiewicza. Dzięki urządzeniu podkopu — **jezdnia nie zostanie naruszona.**

Po zakończeniu prac na tym odcinku, skrzyżowanie Sienkiewicza i Traugutta uzyska piękną oprawę, będzie ono przypominało swym wyglądem skrzyżowanie ulic Sienkiewicza i Daszyńskiego. (t)

Tu centymetr, tam centymetr...

Sprawdzajcie swe przydziały!

Musi być trzy metry w jednym kawałku

Do Okręgowej Komisji Związków Zawodowych w Łodzi zgłosiło się wczoraj kilku robotników, skarżąc się, że **zostali pokrzywdzeni przy odbiorze materiału przydziałowego na kartki.**

Przydział odebrali w sklepie prywatnym. **Zamiast jednak kuponu 3-metrowego otrzymali 2 i pół metra oraz jako „dodatek" pół metra zupełnie innej mniej wartościowej tkaniny!** W rezultacie nie mają z tego żadnego pożytku, bo dwa i pół metra na ubranie to za mało.

Na miejsce udali się natychmiast przewodniczący OKZZ i jego zastępca oraz kierownik wydziału ekonomicznego. Okazało się, że w sklepie **wielu osobom wydano tego rodzaju „przydziały", wobec czego sprawę oddano do Delegatury Komisji Specjalnej, która wszczęła dochodzenie.**

Na marginesie tej sprawy należy zaznaczyć, że **nie jest to pierwszy wypadek nieuczciwości ze strony kierowników i właścicieli sklepów. W wielu kuponach brakuje po kilka centymetrów. Odbierający przydziały winni bezwzględnie kontrolować, czy otrzymują tyle materiału ile im się należy, a w razie jakichkolwiek uchybień, czy nadużyć, zawiadamiać natychmiast OKZZ, Traugutta 18, pokój 109.** (s)

Chleb na kartki

Rozpoczęło się wydawnictwo chleba na kartki wrześniowe. Chleb wydawany jest według dotychczasowych norm. Wywołane odcinki winny być zrealizowane najpóźniej do dnia 15 bm. włącznie.

Samobójstwo

Na strychu domu przy ul. Rzgowskiej 156 powiesił się lokator tego domu Stanisław Pawełczyk.

Gdy sąsiedzi przypadkowo natknęli się na wisielca, nie dawał on już żadnych oznak życia. Lekarz Pogotowia stwierdził zgon. (…)

Echa katastrofy na jeziorze Gardno

Lekkomyślność i karygodna nieostrożność dwojga ludzi doprowadziły do śmierci 25 osób.-Proces sądowy odsłania szczegóły wypadku

Przed Sądem Okręgowym w Słupsku toczył się wczoraj proces, który odsłonił **dramatyczne szczegóły katastrofy na jeziorze Gardno.** W katastrofie tej, jak wiadomo, zginęło 25 osób, w czym 24 harcerki łódzkie.

Z aktu oskarżenia wynika, że przyczyną wypadku była **karygodna nieostrożność i brak dbałości o sprzęt rybacki ze strony administratora zespołu rybackiego na jeziorze Gardno, Wacława Terleckiego.** Miał on w inwentarzu wydobyty z dna jeziora **wrak motorówki,** którą polecił doprowadzić do porządku ślusarzowi Józefowi Markiewiczowi. Do łodzi miał być wmontowany motor. **W remoncie pomagał rybak Wacław Rudnicki.** Robota szła opornie. Minął miesiąc, Terlecki nie przyjął łodzi od Markiewicza, odkładając to do ukończenia remontu, co miało nastąpić w połowie lipca rb.

W owym czasie do Gardna przyjechała drużyna harcerek z Łodzi. Było ich 37, w wieku od 12 do 15 lat. Na czele stała kierowniczka **Eugenia Leszewska.** Projektowała ona kilka wypraw, m. in. wodą na drugą stronę jeziora. Udała się w tej sprawie do administratora Terleckiego, który odrzekł, że **ma wprawdzie motorówkę, ale znajduje się ona w naprawie i skierował kierowniczkę do rybaka Rudnickiego. Rudnicki podjął się przewieźć w dwóch łodziach 40 osób, za 2.000 złotych.** Termin przejażdżki ustalono na dzień 18 lipca.

FATALNY DZIEŃ

Harcerki przybyły na umówione miejsce już o godz. 7-ej rano, ale czekały aż do 4-ej po południu, gdyż motorówka nie była gotowa. Terlecki przychodził podczas wmontowywania motoru do łodzi, przyglądał się robotom **i zapowiadał, że przyjmie motorówkę komisyjnie, lecz do tego nie doszło.**

Do motorówki przyczepiono zwykłą łódź rybacką i ulokowano harcerki w obu łodziach: **na motorówce pomieściło się 31 osób, a na łodzi rybackiej 14.** Tylko 10 harcerek znalazło się w kabinie motorówki, 21 siedziało na zewnątrz w czym **część na dachu kabiny, co już było rzeczą zupełnie niedopuszczalną, z uwagi na niemożność utrzymania równowagi.**

Wreszcie łodzie ruszyły. Gdy znalazły się prawie na środku jeziora, **motor przestał nagle działać i woda zaczęła zalewać motorówkę. Zaczęto ją wylewać i próbowano wiosłować drągami. Przybliżono się zaledwie o 300 metrów ku brzegowi, gdy powstał popłoch. Motorówka zaczęła się kołysać. Dziewczęta na polecnie kierowniczki zmieniły miejsca i rozhuśtały łódź, myśląc, że w ten sposób doprowadzą ją do równowagi. Stało się jednak inaczej. Motorówka i łódź wywróciły się i wszyscy znaleźli się w wodzie.**

Z ratunkiem pośpieszył pierwszy komendant posterunku MO w Gardnie — Franciszek Sidor. Zmobilizował ekipę rybaków na 7 łodziach, przystępując do tychmiast do akcji. Niestety, z 45 osób, wyratowano zaledwie 20, **pozostałe 25 utonęło.**

Zginęła m. in. kierowniczka Leszewska z dwiema córkami, utonęła żona ślusarza Markiewicza, który zbiegł po wypadku, straciła życie 13-letnia Joanna Skwarczyńska, o której „Przekrój" pisał, że zapowiadała się na przyszłą gwiazdę sceny. Jako 9-letnia dziewczynka Skwarczyńska grała rolę Lilusi w „Ich czworo" Zapolskiej w teatrze lwowskim. Rolę tę objęła znowu w Łodzi w Teatrze Kameralnym, stając się ogólną ulubienicą publiczności.

CO MÓWI BIEGŁY?

Na ławie oskarżonych zasiedli sprowadzeni z więzienia administrator **Terlecki** i rybak **Rudnicki,** jako bezpośredni sprawcy nieszczęścia.

W charakterze świadków zeznawały **ocalałe harcerki łódzkie oraz członkowie komisji międzyministerialnej,** która z polecenia premiera Cyrankiewicza ustalała na miejscu przyczyny katastrofy.

Jako biegły zeznania składał **komendant portu w Ustce kapitan marynarki Kozubek.** Oglądał on łódź po wypadku, i stwierdził, że motor miał poważny defekt, wskutek czego woda dostawała się do środka przez otwór przy śrubie. Głównym powodem wypadku, zdaniem biegłego, było przeciążenie motorówki. **Mogła ona najwyżej pomieścić 15 osób, a znajdowało się w niej 31. Doczepka mogła zabrać 6 osób, a było w niej 14.** Drugą przyczyną wypadku był fakt, że 10 harcerek siedziało na dachu kabiny. Zaś bezpośrednim powodem — zmienianie miejsc przez dziewczęta, wskutek **czego łódź się rozkołysała i woda wlała się przez burtę do motorówki.**

Prokurator Świtalski napiętnował karygodną lekkomyślność kilku ludzi, która doprowadziła do śmierci 25 osób i w konkluzji domagał się dla obu oskarżonych surowej kary.

Wyrok spodziewany jest w dniu dzisiejszym.

Tylko za okazaniem legitymacji

sklepy PSS będą sprzedawały kurantowe artykuły

Z wielkim uznaniem należy powitać decyzję Powszechnej Spółdzielni Spożywców która postanowiła **udostępnić bardziej poszukiwane artykuły ludziom pracy i w tym celu wprowadza w najbliższych dniach pożyteczną inowację.**

Największym popytem w sklepach spółdzielczych PSS cieszą się t. zw. towary deficytowe tj. **białe płótno podszewka, inlety, flanele i poszczególne gatunki jedwabiu.** Po artykuły te tworzą się stale długie kolejki, które widzimy zwłaszcza pod numerem setnym na ul. Piotrkowskiej.

Kto wystaje w tych kolejkach — wiemy. **Spekulanci i kombinatorzy,** *wynoszący zakupiony towar na „ręczniak"*.

Jeszcze w tym miesiącu sprzedaż tych najbardziej pokupnych artykułów będzie **zreorganizowana.** Materiały te będą sprzedawane **tylko i wyłącznie za okazaniem legitymacji członkowskiej PSS oraz legitymacji związkowej.** Należy zaznaczyć, że „Powszechna" liczy w Łodzi ponad 140 tysięcy członków, a więc lwią część ogółu pracujących.

Inowację tę pracujący powitają napewno z zadowoleniem, gdyż po kilka metrów podszewki, czy białego płótna **nie będą już musieli udawać się na „ręczniak" i przepłacać z ciężko zarobionych pieniędzy!** (s)

Na paczki z Ameryki nabiera naiwnych

Strzeżcie się oszusta!

Niedawno ostrzegaliśmy ludność przed oszustem, który podając się za kontrolera Ubezpieczalni Społecznej wyłudza pieniądze od rencistów ZUS-u, dziś musimy się zająć innym „niebieskim ptakiem", w podobny sposób nabierającym mieszkańców Łodzi.

Oszust ten dla odmiany przedstawia się jako kontroler Opieki Społecznej z ramienia miasta i opowiada **zmyślone historyjki o rzekomych paczkach z Ameryki, o pomocy pieniężnej, o opale itd.** Jednocześnie oszust pobiera odpowiednie „zaliczki".

Wydział Opieki Społecznej komunikuje, że nie dysponuje żadnymi paczkami z Ameryki i nie ma możliwości ich uzyskania. Oszustów podszywających się za urzędników miejskich należy bezwzględnie oddawać w ręce władz. (i)

Makabryczny widok przy ul. Kilińskiego 94

Onegdaj, w poniedziałek, na ul. Kilińskiego wydarzył się tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą życie ludzkie.

Między Daszyńskiego a Nawrot usiłował wskoczyć w biegu do tramwaju 28-letni Alojzy Owczarek, zamieszkały przy ul. Wschodniej 49. Ponieważ w dodatku był podchmielony stracił równowagę i upadł, doznając złamania podstawy czaszki. Po upływie kilku minut zakończył życie.

Zwłoki przeniesiono do bramy przy ul. Kilińskiego 94, gdzie leżały do wczoraj po południu (nie wiemy, czy jeszcze nadal tam się nie znajdują). Czy nie należałoby czym prędzej przewieźć je do kostnicy? W domu pod numerem 94 znajduje się punkt sanitarny, gdzie dokonywane są szczepienia, jest tam spółdzielnia, punkt rozdzielczy kartek itd. Przechodzą tędy dorośli i dzieci, a każdy ma przed oczyma makabryczny widok przykrytego gałganami trupa!

Groźny pożar

Wczoraj wieczorem cztery oddziały Straży Ogniowej pośpieszyły na Doły, gdzie wybuchł groźny pożar w stolarni znajdującej się pod numerem 2-4.

Od piecyka zapaliły się wióry i podłoga. Gdyby nie szybka pomoc Straży — ze stolarni nie zostałoby śladu. Właściciel jej Stanisław Doryński ocalenie swego dobytku może zawdzięczać bohaterskim strażakom. (1)



251)

— Więc to wszystko było z jej strony tylko komedią! — szepnął bezdźwięcznie.

— Niezupełnie! — odparł pułkownik. — Powiedziałem już panu, że Wieśka ceni pana i lubi. Niemniej cały jej stosunek do pana był wynikiem chłodnego wyrachowania i pewnego celu, który uświęca środki. Niech pan to zechce zrozumieć i nie myśli o niej źle!

— Oszukano mnie! — coś jak gniew szarpnęło jego sercem. Jednakże syn Jadwigi Sobotowej jest zanadto uczciwy i szlachetny, ażeby po krótkim namyśle nie rozgrzeszyć tej, która mimo wszystko pozostała mu i teraz drogą i kochaną.

— Tak, cel uświęca często środki! — powtórzył i usiłował się uśmiechnąć. — A w tym wypadku tym środkiem była bagatela: tylko moje serce.

Pułkownik wie, co się w tej chwili dzieje w duszy młodego człowieka.

— Rozumiem pański dramat! — rzekł ze współczuciem. — To już drugi miłosny zawód, jaki pan przeżywa w ciągu krótkiego czasu: najpierw rozczarował się pan przez pustą, zepsutą laleczkę, która nie warta była pańskiego sentymentu, a teraz zawiodła pana dziewczyna pod każdym względem pełnowartościowa, dla której jednak Sprawa znaczy więcej, niż pan......

— Zrozumiałem to i nie mam do niej żadnej pretensji! — odparł Sobota raczej ze smutkiem, niż z gniewem.

— Cieszę się więc, że sprawę postawiłem jasno i że po męsku rozwiałem niektóre pańskie złudzenia. A teraz jeszcze jedno. Ja rozumiem, że ta minuta naszej rozmowy jest dla pana i dla pańskich poglądów zwrotną. Do niedawna jeszcze czuł się pan Niemcem, ale miłość do Polki dopomogła panu odnaleźć z powrotem narodowość jego dzieciństwa. Teraz rozczarował się pan do kobiety, która wciągnęła go na tę drogę, a tym samym zachodzi pytanie: czy zechce pan iść z nami dalej, czy też zawrócić?

Położył mu rękę na ramieniu.

— Panie poruczniku, abstrahując od tego, co mi pan odpowie, podkreślam, że zawsze uważać będę pana za człowieka prawego i uczciwego. Na razie nie związał się pan jeszcze z nami i ma pan otwarty odwrót. I dlatego zapytuję pana, czy chce pan maszerować razem z nami, czy służyć dalej Trzeciej Rzeszy?

Heinz Sobota stanął w żołnierskiej postawie.

— Panie pułkowniku, nie przeczę, że miłość do Polki odegrała w tej mojej repolonizacji rolę zasadniczą! Ale ja zostałem Polakiem nie tylko dlatego, że pokochałem Wieśkę Gorkowską! Wychowywany na Niemca, służąc w niemieckiej armii, nie zapominałem nigdy, że pochodzę jednak z polskich Mazurów! Przez całe życie szła w ślad za mną pamięć o tej, która uczyła mnie polskiego pacierza i opowiadała o białym orle: o mojej polskiej matce. A potem los rzucił mnie tu do was, do Polski. Wtedy poznałem was lepiej i nauczyłem się was kochać i podziwiać. I zrozumiałem, że szczęściem jest walczyć o sprawę waszą, która w tej chwili stała się i moja sprawą! I dlatego chcę zostać z wami już do końca: do śmierci, albo do zwycięstwa.

Stuknęły jego obcasy i Heinz Sobota dokończył służbiście:

— Panie pułkowniku, czekam na jego rozkazy!

ROZDZIAŁ DWUDZIESTY CZWARTY

OSTATNI LIST.

Kiedy Marek Bierula, cicho zamknąwszy za sobą drzwi, opuścił mieszkanie Mironiów, Wieśka pozostała sama ze swoją radością, która rozsadzała jej piersi.

— Więc mój Henryk zrozumiał w końcu, że jest Polakiem!... i będzie walczył tak jak my o Tę, która nie zginęła...

— Więc Henryk nie jest teraz Niemcem — powtarzała rozpromieniona i szczęśliwa, bo rozumiała, że runęła ostatnia przegroda, oddzielająca ją od Heinza: że teraz wolno jej kochać go. Że to już nie jest ani wstyd ani hańba, bo przecież Heinz jest tak samo Polakiem jak ona...

Nie mogła znaleźć sobie miejsca. Krew tętniła jej w skroniach. Przed oczyma przesuwała się wizja stu najpiękniejszych obrazów, o ona spoglądała w przyszłość odważnie, niemal zuchwale, bo rozumiała, że w tej chwili nie stoi już nic na przeszkodzie, ażeby urzeczywistniły się najskrytsze jej marzenia

(D. c. n.)

SPORT

Czescy juniorzy
walczą dziś z bokserami Wybrzeża

Młodzi pięściarze Czechosłowacji, po porażce doznanej w międzypaństwowym meczu z Polską we Wrocławiu, wyruszyli na podbój polskiego Wybrzeża.

Przeciwnikiem ich będzie tym razem zespół reprezentacyjny juniorów Polski Północnej, w skład której wejdą zawodnicy GDAŃSKA, GDYNI i ELBLĄGA.

W skład drużyny Polskiej Północy jedyny Kudłacik walczył już z Czechami we Wrocławiu, a tym razem wystąpi również w wadze piórkowej. Poza tym wybór padł na innych utalentowanych młodzików.

Drużyna Polski Północnej wystąpi w ringu w następującym zestawieniu. STEFANIAK, GIGNAL, KUDŁACIK, GOŁYŃSKI, MUSIAŁ, IWAŃSKI, MECHLIŃSKI i MISIEWICZ. Mecz ten odbędzie się w Gdańsku już w dniu dzisiejszym.

Jubileusz 20-lecia
Krakowskiego Okr. Zw. Bokserskiego

Mistrzostwa bokserskie okręgu krakowskiego rozpoczną się 15 września. Weźmie w nich udział 9 drużyn: Cracovia, Garbarnia, Groble, Korona, Koszarawa (Żywiec) Sandecja, Tarnovia, Wawel, Wisła. Możliwy jest również udział Gwardii.

Przygotowania do jubileuszu 20-lecia Krakowskiego Okręgowego Związku Bokserskiego (3 i 4 października br.) są w pełnym toku. Punktem kulminacyjnym uroczystości jubileuszowych będą dwudniowe zawody o charakterze międzynarodowym. Dnia 3 października odbędą się zawody BRATISŁAWA — KRAKÓW, dnia 4 października repr. okręgu Bratisławy — repr. okr. krakowskiego (wzmocniona Kasperczakiem, Grzywoczem lub Bazarnikiem i Szymurą).

Awans Polonii
i kary na piłkarzy świdnickich

Jak się dowiadujemy Wydział Gier i Dyscypliny PZPN. na ostatnim posiedzeniu zweryfikował spotkanie Gwardia Szczecin—Polonia (Świdnica) jako walkower dla drużyny dolnośląskiej za grę Sosnowskiego (Gwardia Szczecin) pod fałszywym nazwiskiem.

Wobec tego w tabeli tej grupy na trzecim miejscu znajdzie się mistrz Dolnego Śląska, mając sześć punktów a na ostatnim mistrz okręgu zachodnio-pomorskiego.

Jednocześnie klub świdnicki poniósł duże straty w graczach, którzy za brutalną grę zostali ukarani: Emerling rok czasu, Dzierzok sześć miesięcy, a Rabanda trzy miesiące.

Filmowiec-TUR (Sieradz) 2:1
Obrady bokserów zwołane

Dnia 29.8 48 r. o godz. 18-ej na boisku Wima odbył się mecz piłkarski o wejście do klasy B między drużynami K. S. „Filmowiec" — TUR Sieradz.

Zwyciężyła drużyna „Filmowca" w stosunku 2:1 do przerwy 1:1.

* * *

Dnia 2.9 48 r. w lokalu Zw. Zaw. Prac. Film. Łódź, Żeromskiego 100 o godz. 17-ej odbędzie się zebranie Sekcji Bokserskiej KS. „Filmowiec".

Ze względu na ważność spraw stawiennictwo wszystkich członków sekcji bokserskiej obowiązkowe!

Sympatycy mile widziani!

Nie wiedzie się Czechom
Węgrzy zdecydowanie na czele tabeli

W spotkaniu o puchar środkowo-europejsko-bałkański Czechosłowacja poniosła nową niespodziewaną porażkę tym razem z Bułgarią.

Mecz wywołał w Sofii rekordowe zainteresowanie i na trybunach stadionu Junaka zebrało się ponad 30.000 widzów. Czesi mieli co najmniej przez 60 minut znaczną przewagę której dzięki zupełnej indolencji strzałowej napastników nie potrafili wykorzystać. Bułgarzy jedyną bramkę decydującą o zwycięstwie zdobyli w 37 minucie ze strzału Milewa. Zawody prowadził sędzia rumuński Iljescu.

Ponieważ Czechosłowacja przegrała w rozgrywkach o puchar bałkańsko-środkowo europejskich z Bułgarią, zajmuje w tabeli tych rozgrywek nadal ostatnie miejsce. Bułgaria zaś mimo wygranej znajduje się na pozycji przedostatniej mając z Polską równą ilość punktów.

Oto stan tabeli.

1) Węgry	3	5	11:1
2) Jugosławia	4	5	4:1
3) Albania	3	4	1.0
4) Rumunia	4	4	5:13
5) POLSKA	3	3	4:3
6) Bułgaria	3	3	5:7
7) Czechosłowacja	4	0	[illegible]

Skonecki - trzykrotny mistrz
Mistrzostwa międzynarodowe wykazały postępy polskich tenisistów

Zamilkły na kortach katowickich uderzenia rakiet, padły ostatnie piłki — turniej o międzynarodowe mistrzostwo Polski w tenisie został zakończony.

Cóż o tegorocznych mistrzostwach tych można powiedzieć? Zdania na temat gry tego, lub innego zawodnika mogą być różne, ale jedno ulega wątpliwości: biorąc przeciętnie, **turniej ten wykazał bezsprzecznie postępy naszych zawodników.** Odbudowując systematycznie poziom polskiego tenisa i rozszerzając jego ramy, doszliśmy do momentu przełomowego, polegającego na przestawieniu dotychczasowych metod szkolenia. Poznaliśmy mianowicie na czym opiera się siła tenisa amerykańskiego i **w młode pokolenie naszych tenisistów wpajamy nowe metody gry polegającej** na szybkości i ataku niemal tak, jak w boksie, dążeniem do jak najszybszego wykończenia śmiałym smeczem piłki przy siatce. Gra z głębi kortu, chociażby najbardziej regularna i bezbłędna przestała być celem w samym sobie i dzisiaj służy już tylko jako środek wiodący do celu — do zwycięstwa.

Tę to sztukę powoli przyswajają sobie nasi zawodnicy i **tegoroczne mistrzostwa były widomym pokazem poczynionych postępów. Najlepszym okazał się bezsprzecznie Skonecki, który zagarnął trzy tytuły mistrzowskie,** rzecz niezwykle rzadka w dotychczasowej historii mistrzostw tenisowych w obsadzie międzynarodowej. Co prawda, obsada ta była słabsza niż się spodziewano, gdyż szereg zaproszonych rakiet zagranicznych pierwszorzędnej jakości (Bergelin, Pallada i inni) zawiodły, ale przecież stawił się w Katowicach Szigetti, a wraz z nim dobra klasa tenisa Czechosłowacji, z Vrbą i Zabrodzkim na czele.

W grze pojedyńczej Skonecki pięknie zafiniszował i rozłożył w półfinale Vrbę, pogromcę Szigettiego. Los swego rodaka podzielił w finale singla Zabrodzki, którego mistrz nasz również zmusił do kapitulacji. **To pierwszy tytuł mistrzowski zdobyty przez Skoneckiego i najcenniejszy.**

W grze mieszanej **para polska Jędrzejowska — Skonecki była autorem drugiego triumfu rakiet polskich.** Erdoedi — Szigetti przegrali 4:6, 6:3, 6:3. Wprawdzie Jędrzejowska też była na korcie, ale **niemal cały ciężar gry spoczywał na Skoneckim,** zbyt bowiem wiele błędów popełniała i wiele piłek popsuła p. Jadzia.

Trzeci tytuł mistrza Polski zdobyty w grze podwójnej dzieli wreszcie Skonecki z Vrbą. Tutaj dobrze zgrana para czeska Zabrodzki — Dostal nie dała im rady. Postępy poczynione w ciągu ostatniego roku przez Skoneckiego zdumiały Czechów, którzy, znają gre jego w roku ubiegłym. Niewątpliwie przy Skoneckim podciągną się i inni Polacy. Wiele, na przykład, już dzisiaj obiecuje sobie kapitan sportowy PZLT. po Henryku Skoneckim i młodym zawodniku z Bielska Buchaliku, (który zwrócił na siebie uwagę zdobyciem mistrzostwa Krynicy), stwierdzając jednak u nich wyraźny brak rutyny. Nie mniej poważne postepy poczynił Bratek. Zwyciestwo nad Piątkiem i zażarta walka z Zabrodzkim dają temu tenisiście bardzo dobre świadectwo.

Gorzej przedstawia się „żeńska strona medalu". **Tutaj wciąż jeszcze pierwsze skrzypce gra J. Jędrzejowska,** a po niej... długo, długo, nikt. Jedynie Popławska predystynowana być może do odegrania poważniejszej roli ale klasy, jaką w latach ubiegłych reprezentowała Jędrzejowska, kiedy to zdobywała wicemistrzostwo Wimbledonu, na pewno nie osiągnie.

Kto lepszy?

Pardubice — Łódź
Oby wyścigom kolarskim dopisała pogoda

Dzisiaj na torze w Helenowie odbędzie się **międzynarodowy mecz kolarski Pardubice — Łódź.** Zawody rozpoczną się o odz. 17.30. W skład meczu wchodzi szereg ciekawych wyścigów: *biegi sprinterowskie*, wyścig drużynowy, wyścig australijski, wyścig na czas ze startu lotnego, wszystkie rozgrywane na punkty. Drużyna, która zdobędzie największą ilość punktów, zwycięży w meczu. Punktacja od 1 do 8.

Reprezentacja Łodzi wystąpi zasilona przez mistrza Polski Kupczaka w składzie: **Kupczak, Sałyga, Bek, Marchwiński i Leśkiewicz,** Czesi natomiast: znany już łodzianom ubiegłego roku **doskonały Stepanek, Bartuszek, Bruner, Koczwara i Golembiovsky.** W ub. roku w próbie sił z Czechami, Łódź okazała się słabsza i mecz przegrała, ciekawe więc jak wypadną dzisiejsze zawody. Niewątpliwie, kolarze łódzcy po ciężkiej zaprawie tegorocznej i licznych startach poprawili formę i zapewne **zechcą zrewanżować się gościom za zeszłoroczną porażkę, a więc pojedynek dzisiejszy zapowiada się tym bardziej interesująco.**

Liczymy przede wszystkim na zwycięstwo w wyścigu drużynowym, a w biegach sprinterowskich na sukcesy Beka i Kupczaka. Program zawodów uzupełnią mistrzostwa torowe Łodzi krótkodystansowe dla zawodników z kartami wyścigowymi oraz biegi dla kolarzy licencjonowanych. **Mecz dzisiejszy będzie doskonałą szkołą dla kolarzy łódzkich,** wiele na przykład nauczyli się oni od Czechów w roku ub., **Asem atutowym Pardubic będzie niewątpliwie Stepanek,** ale tym nie mniej wierzymy w znaną ze swej ambitnej jazdy drużynę łódzką, która wydaje nam się bardziej wyrównana.

Zawody odbędą się na oświetlonym torze. Oby tylko pogoda nie pokrzyżowała planów ŁOZKol.

PZB. ma nowy zarząd
Odznaczenia zasłużonych pięściarzy i działaczy

We Wrocławiu odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Polskiego Związku Bokserskiego przy udziale przedstawicieli poszczególnych okręgów. Zebranie było bardzo spokojne i toczyło się w atmosferze wzajemnego zrozumienia.

Po przedyskutowaniu poszczególnych punktów programu, przystąpiono do zatwierdzenia nowego składu Zarządu PZB. Przed głosowaniem były pewne zastrzeżenia odnośnie osoby kapitana związkowego i dlatego odbyło się głosowanie tajne.

W głosowaniu tym kapitanem związkowym PZB wybrany został Derda, na którego padło 2.312 głosów. Jego kontrkandydat p. Łukaszewski ze Śląska otrzymał 2.090 głosów.

Nowy skład Zarządu PZB przedstawia się następująco; Prezes — Jędrzejewski, wiceprezes sportowy — Bielewicz, wiceprezes organizacyjny — Predowski, wiceprezes finansowy — Skoczylas: sekretarz — Rosiński, przewodniczący wydziału sportowego — Bartoszewicz, przewodniczący wydziału spraw sędziowskich — Plewicki, gospodarz — Nowakowski, kapitan związkowy — Derda, lekarz — dr. Albrycht, referent spraw zagranicznych — Welt, kronikarz — red. Tomaszewski, radni: ob. Banc i kap. Neuding.

Komisja Rewizyjna: Sałagan (Poznań), Sadłowski (Śląsk), Borowski (Łódź).

Z ważniejszych uchwalonych wniosków zanotować należy **powołanie Ligi Bokserskiej oraz uchwalenie wniosku wrocławskiego za zgodą Pomorskiego Okręgowego Związku Bokserskiego, że w eliminacjach o prawo walk o wejście do Ligi Bokserskiej, druga drużyna Pomorza spotka się z II drużyną Wrocławia.**

Następnie Nadzwyczajne Zebranie przyznało odznaczenia PZB. **Złote odznaki otrzymali:** działacz ob. Erdt i zawodnicy Czortek i Sobkowiak; **srebrne:** Krzemiński z Pomorza; **brązowe:** Antkiewicz za dobrą postawę na Olimpiadzie i Gumowski z Pomorza.

Odnośnie pauzowania po przegranej zawodnika przez ko, przez okres 4 tygodni, uzgodniono, że walki rozegrane w czasie Igrzysk ZZ nie beda brane pod uwagę.

Lechia, a nie Radomiak
wygrała mecz niedzielny 3:0

Podając wynik meczu Radomiak — Lechia 3:0 skrzywdziliśmy mimo woli Lechię. Cyfrowy wynik pozostaje ten sam, z tą jednak różnicą, że zwycięstwo przypadło gdańskiej Lechii. Do pauzy prowadziła Lechia 1:0.

Bramki dla Lechii uzyskali: Rogacz — 2, oraz Kokot II z rzutu karnego. Przez dłuższy okres czasu Lechia grała w 10-kę, gdyż najlepszy jej napastnik, Goździk doznał kontuzji.

Najpoważniejszymi kandydatami do pierwszej ligi piłkarskiej są w obecnej chwili Lechia i Szombierki. Pewną rolę w rozgrywkach finałowych może również odegrać częstochowska Skra, która nie dała się jeszcze poznać w finale. Oto tabela:

1. Lechia	2	4	8:2
2. Szombierki	1	2	9:0
3. Skra			
4. Radomiak	1	—	0:3
5. PTC.	2	—	2.14

Nie daje się Gwardia!
W Wieluniu z Ostrovią wyszła na 2:2

W niedzielę został rozegrany mecz w piłkę nożną, między miejscową „Gwardią" a „OSTROWIĄ" z Ostrowia która wystąpiła w swym pełnym składzie.

Mecz ten, toczący się przy silnej przewadze „Gwardii" zakończył się wynikiem remisowym 2:2 do przerwy 2:1 na korzyść — „Gwardii".

Dobre sobie!...

Pani Eulalia bawi z córką nad morzem. Córka kąpie się, w pewnej chwili traci grunt pod nogami i zaczyna tonąć. Po chwili znika pod wodą.

Jakiś młodzieniec, który znajdował się obok, nie namyślając się wiele, zrzuca z siebie ubranie i skacze do morza, by ratować tonącą. Po długich minutach wyczekiwania wypływa wreszcie z dziewczyną na powierzchnię.

Zebrana na brzegu publiczność gotuje mu owację. Tylko pani Eulalia jest wyraźnie niezadowolona. Spogląda podejrzliwie na bohaterskiego młodzieńca i mówi:

— Panie, coś za długo pan był z moją córką pod wodą...

* * *

Podczas towarzyskiej rozmowy pan Bąbelek dostrzegł na szyi swej znajomej medalionik, wiszący na złotym łańcuszku.

— Czy ten medalionik zawiera w sobie jakąś pamiątkę?... — pyta pan Bąbelek.

— Tak, lok włosów mego męża...

— Czy mąż pani nie żyje?

— Owszem, żyje, ale jest łysy...

* * *

Pan Sobek wybrał się na spacer za miasto. Przechodzi obok stawu. Nagle nad taflą wody ukazuje się głowa jakiegoś człowieka. Tonący krzyczy rozpaczliwym głosem:

— Ratunku! Na pomoc!... Nie umiem pływać!...

— Więc cóż z tego? — odpowiada Sobek. — Ja też nie umiem i nie robię takiego gwałtu!...

* * *

Rzecz dzieje się w Ameryce. Na jednej z ulic New Yorku ustawiają wielki drapacz chmur. Po skończonym dniu pracy inżynier przychodzi na miejsce, ogląda wykonane dzieło, liczy piętra i powiada:

— Raz, dwa, trzy, cztery, pięć... O, psiakość! Patrz pan!... Siedemnaste piętro zapomnieliśmy wstawić!...

Dokąd dziś pójdziemy

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dziś mieszkańcy Łodzi ujrzą na scenie Państw. Teatru W. P. (Jaracza 27) arcyzabawną komedię Molier'a pt. **„Grzegorz Dyndała"**.

Obsadę, na czele ze Stanisławem Łapińskim w roli tytułowej, tworzą: H. Billing, B. Fijewska, J. Macherska, J. Łodyński, J. Maliszewski, J. Warmiński, i M. Wojciechowski. Reżyseria D. Pietraszkiewicz, opracowanie scenograficzne Z. Strzeleckiego.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.

Dziś i codziennie o godz. 19.15 sztuka C. de Peyret Chapuis „NIEBOSZCZYK PAN PIC" w reżyserii Janusza Warneckiego.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"
Piotrkowska 243.

Dziś i dni następnych o godzinie 19,15 „CNOTLIWA ZUZANNA"

TEATR „SYRENA" TRAUGUTTA 1

Od soboty dnia 4 bm. o godz. 19,30 „DOBRZE SKROJONY FRAK".

LETNI TEATR „OSA" Zachodnia 43 tel 140-09

Codziennie o godz. 19,30, w niedziele i święta o 16-ej i 19,30 komedia muzyczna pt. „ROZKOSZNA DZIEWCZYNA" z H. Makowską, W. Brzezińskim, T. Wołowskim i Wł. Kwaskowskim na czele zespołu. Zniżki ważne

TEATR LETNI „BAGATELA" Piotrkowska 94.

Ostatnie 3 dni „MUSISZ BYĆ MOJĄ". Pocz. o godz. 20-ej.

KINA

ADRIA — „Bolero"
BAŁTYK — „Lekkomyślna siostra"
BAJKA — „Wakacje"
GDYNIA — „Program Aktualności Kraj. i Zagranicznych nr 27.". Pierwsze zdjęcia z Olimpiady.
HEL — „Syn pułku" (dla młodzieży)
POLONIA — „Zielone lata"
MUZA — „Siódma zasłona"
PRZEDWIOŚNIE — „Zwariowane lotnisko.
ROBOTNIK — „W pogoni za mężem"
ROMA — „Kulisy Wielkiej Rewii"
REKOR — „Moja miła"
STYLOWY — „Admirał Nachimow"
ŚWIT — „Postrach mórz".
TĘCZA — „Okoliczności łagodzące"
TATRY — „Miasto bezprawia" (w ogrodzie).
WISŁA — „Chłopiec z przedmieścia
WŁÓKNIARZ — „Miasto Bezprawia"
WOLNOŚĆ — „Lekkomyślna siostra"
ZACHĘTA — „Casablanca"

Program radiowy na czwartek
ciekawsze audycje

12.00 Dziennik południowy. 12.25 Utwory skrzypcowe 13.00 Muzyka obiadowa. 13.45 Sergiusz Prokofiew kompozytor tygodnia. 15.30 Porozmawiajmy. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Melodie ludowe. 18.00 Mówi Wystawa Ziem Odzyskanych. 18.10 Dla każdego coś miłego. 20,00 Małgorzata. 21.00 Dziennik wieczorny. 20,00 Dawna muzyka 23,00 Ostatnie wiadomości.

Redaktor Naczelny: E. KRONIEWICZ
D-028563

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr. ROŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszerii powrócił. — Przyjmuje 2 — 6, Piotrkowska 33, tel. 166-29. 9433k

Dr KOWALSKI MIECZYSŁAW, specjalista skórno - weneryczne 1 Maja 3, 8—10, 4—7. 9437g

Dr KUDREWICZ specjalista weneryczne-skórne, 8—10, 4 — 7. Piotrkowska 106. 9440k

Dr. TEMPSKI specjalista: weneryczne, skórne, włosów, moczopłciowe. Piotrkowska 114. 9436k

DOKTOR REICHER — specjalista: weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia). Południowa 26. 2 — 7 9435g

Dr ZOFIA KOŁSUT choroby kobiece. Akuszeria, powróciła i przyjmuje. Łódź Piotrkowska 70-3 tel. 212-22 godz. 3—6 pp. 9375k

Dr BILIŃSKI powrócił, choroby serca 11—14. Legionów 3. 9145g

DOKTOR ZAURMAN specjalista: skórne, weneryczne. 8—10; 5—7 Nowrot 8. 7284k

Dr PROCHACKI specjalista skórne, weneryczne 12—2; 4—6, Legionów 17. 8340k

Dr MIRSKI — akuszeria, choroby kobiece— Piotrkowska 14. telefon 257-23 8604k

Dr DOLIŃSKA choroby dzieci. Narutowicza 6 tel. 208-76 7179k

LECZNICA lekarzy specjalistów oraz gabinet dentystyczny Piotrkowska 3, telefon 216-48 9441k

Dr TRAWIŃSKI chirurg wznowił przyjęcia 9 — 10 i 17—19 Piotrkowska 181. 9457g

Dr TADEUSZ CHĘCIŃSKI choroby skórno-weneryczne. Piotrkowska 157. 3-6 9488k

Dr HEYKO - PORĘBSKI lub pokój z wyg. ne powrócił 17 — 19, Brzeźna 6 tel. 158-19. 9484k

Dentyści

GABINET dentystyczny Maksymiliana Pregiera ze Lwowa. Specjalność nowoczesna protetyka zębów Gdańska 26a 9439

LECZ. ZĘBÓW oraz nowoczesna pracownia zębów sztucznych — Piotrkowska 8. 9434k

Akuszerki

AKUSZERKA Łagowska Irena przyjmuje Zachodnia 52 telefon 151-76 9247g

Kupno — sprzedaż

SPRZEDAM gospodarstwo, ziemię pierwszej klasy okolica Brzezin. Plac Wolności 6—4. 9477k

RADIO aparaty, lampy szybko, tanio, fachowo (20 lat praktyki) naprawiamy radioodbiorniki wszelkich typów — Kilińskiego 10 (róg Pomorskiej) Sprzedaż — Kupno — Zamiana. 9422k

SKUPUJĘ wełnę owczą w każdej ilości. Płacimy dobre ceny. Józef Dreczko. Rybna 17. 9411g

SKUPUĘ wełnę owczą w każdej ilości, płacę wysokość ceny. „MERYNOS KRAJOWY" Łódź. Rzgowska 4.



9228k

UWAGA! Motocykliści, kierowcy, najlepszy akumulator w ubiegłym sezonie ukazał się z firmy „Akumulator" Łódź. Andrzeja 29, tel 165-25. Polecamy akumulatory wszelkiego typu własnej konstrukcji. 9081k

SPORTOWY SPRZĘT Piłki siatki, kostiumy sportowe, duży wybór ceny umiarkowane — Jan Pujdak i S-ka, Łódź, Piotrkowska 33. 8780g

SPRZEDAM parę łóżek, patefon, zegar ścienny. Abramowskiego 16 m. 4. 9447g

SPRZEDAM samochód marki „Matford" po generalnym remoncie oraz wagę wozową 8 tonową. Wiadomość, Daszyńskiego 83 9446g

SANECZKOWĄ maszynę zmienne płyty 6-9 sprzedam. Wiadomość Kilińskiego 46 m. 5. 9443g

SAMOCHÓD reklamówkę do przewożenia paczek kupimy. Rzgowska 96 telefon 119-30 9442g

SPRZEDAM tanio 50 procent udziału prosperującej wytwórni cukrów. Zgłoszenia Wschodnia 32 9454k

DEKARSKĄ drabinkę linkową —kupię. Telefon 156-14 9471g

MOTOWIDŁO drewniane kupię, haspel Wiadomość. Piotrkowska 14 u dozorcy. 9467g

SPRZEDAM motocykl BMW 350 Niższa 32 (przy Dąbrowskiej). 9465g

SPRZEDAM maszyny do szycia krawieckie i kuśnierska. Telefon 108-07. 9464g

KOŻUSZKI zakopiańsko- garwolińskie poleca firma B. Nagibor Nowomiejska 2 (sklep w podwórzu). 9479k

SPRZEDAM samochód BMW 4-ro osobowy Wólczańska 72 m. 23 godz. 16 — 20. 9408g

Różne

ZNANA pracownia futer — przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres kuśnierski, oraz pelisy, Łódź, Jaracza 12. 9337k

BRYCZESY specjalnie szyje f-ma Froncki Piotr ul. Piotrkowska 220 8770k

INSTALACJE siły i światła wykonuje po cenach przystępnych Zakład Elektrotechniczny, Jan Pietrzyk, Łódź, Gdańska 101. 8861k

POŃCZOSZARNIĘ mechaniczną wydzierżawię. Radwańska 9 m. 6a Kapelińska 9430g

ZGINĘŁA suczka wyżeł łaciaty szaro-czarny. Odprowadzić za wynagrodzeniem. — Piotrkowska 109-6. 9427g

WULKANIZACJA opon, dętek samochodowych, motocyklowych, oraz rowerowych reperacja śniegowców, kaloszy oraz zamki i zatrzaski do botów. Łódź, ul Zachodnia 50 9469g

PRZYBŁĄKAŁA się suka (wilk) Ruda Pabianicka, ul. Demokratyczna 79. 9466g

BRYCZESY szyje specjalista. Wojciechowski., Piotrkowska 59. Uwaga! Poprzeczna oficyna. 9475k

KRAWIEC przyjmuje poprawki — reperacje Piotrkowska 59 poprzeczna oficyna. Wojciechowski. 9474k

Zaofiarowanie pracy

POTRZEBNA pomoc domowa z gotowaniem. Piotrkowska 154 m. 15.

SEKRETARKI! korespondentki! maszynistki! grupy stenografii biurowej (początkowe wyższe, dyktania) księgowości, korespondencji (nauka poprawnego pisania) rozpoczniemy. Maszynopisanie. Zapisy: Kursy Centralnego Zw. Stenografów i Maszynistek Kilińskiego 50. 9425g

POMOC domowa z gotowaniem potrzebna. Żwirki 3 m .8. 9445g

POTRZEBNA pomoc domowa z gotowaniem. Zgłoszenia ul. Żabieniec 25 dojazd 4 godz. 18—21. 9460g

POTRZEBNA dziewczyna umiejąca szyć na maszynie Piotrkowska 35-6. 9456g

POTRZEBNA pomoc do kuchni. Bar Armii Ludowej 38. 9453k

SAMODZIELNA gosposia 30—50 lat do małego gospodarstwa wiejskiego potrzebna Łódź, Zamenhofa 2-5 9451g

POTRZEBNA pomoc domowa. Zgłaszać się Kamienna 4 m. 6. 9480k

POTRZEBNA pomoc domowa. Referencje pożądane. Narutowicza 52 m. 2, wejście z ul. Armii Ludowej. 9470g

POTRZEBNA pomoc domowa. Kamienna 5 m. 7a. 9462g

POTRZEBNA pomoc domowa do małego gospodarstwa. Zgłaszać się: Narutowicza 93a m. 12 g. 9— 11 15—17. 9461g

POTRZEBNA pomoc domowa od zaraz Sienkiewicza 149-7 9482k

POTRZEBNA pomoc domowa zaraz. Informacje Spółdzielnia „Kuśnierz" Charał, Śródmiejska 8. 9481k

Poszukiwanie pracy

PRZEDSTAWICIELSTWO na Gdańsk art. chemicznych lub innych przyjmie odpowiedzialny materialnie kupiec b. dyr. poważnych firm. Oferty „Prasa" Gdańsk — Wrzeszcz, Barlickiego 15 „Labor". 9483k

Lokale

ZAMIENIĘ pokój słoneczny na pokój z kuchnią lub duże jedno — dzielnica Żabieniec —Julianów przy przystanku. Koszty remontu zwrócę. Rokicińska 11 m. 26. Kaczmarek. 9433g

ZAMIENIĘ 2 pokoje wspólna kuchnia z wygodami na pokój z kuchnią. Dzielnica: Piłsudskiego, Jaracza, Piotrkowska 106 m. 5. Kop. 9444g

SKLEP materiałów piśmiennych dobrze prosperujący, odstąpię. Próchnika. Telefon 264-67. 9459g

MIESZKANIE pokój z kuchnią *w Wałbrzychu*, zamienię na takież lub 2 pokojowe Łodzi. Wiadomość u dozorcy. Piotrkowska 14. 9468g

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią. Koszty remontu zwrócę. Oferty pod „M" — „Prasa" Piotrkowska 55. 9473g

ZAMIENIĘ jednorodzinny domek, drewniak, ogródek, pokój kuchnia na takie samo lub pokój z wyg. blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń PAP Piotrkowska 133 pod „Domek". 9486k

Nauka

KURSY Centralnego Związku Stenografów, Piotrkowska 83, zapisy na stenografię, księgowość, korespondencję, maszynopisanie. 9189k

OPÓŹNIONYCH w nauce przygotowuję w tempie przyśpieszonym do małej matury i w zakresie klas 6, 7, 8 i 9 Wiadomość Nawrot 13 m. 8. 9392g

ZAPISY na kursy administracyjno- handlowe, sekretarek, księgowości stenografii języków obcych oraz maszynopisania przyjmuje sekretariat szkoły. Andrzeja 4 tel. 217-19

KROJU modelowania, szycia ubrań damskich, dziecięcych, bieliźniarstwa, gorseciarstwa (opatentowanym systemem Eugeniusza Wiśniewskiego) wyuczają 2-letnie kursy Instytutu Przemysłowo - Rzemieślniczego. Kończącym świadectwo czeladnicze. Zapisy na kurs 2 letni, roczny, półroczny, i 6 tygodniowy przygotowawczy do egzaminu mistrzowskiego Próchnika 25. 9262g

ANGIELSKI, polski, francuski, łacina, niemiecki, rosyjski. Sanocka 34 m. 87. 9426g

SZKOŁA Samochodowo- Motocyklowa, — przyjmuje zapisy do 7 września, Łódź, Wólczańska 27. 9472g

Zagubione

ZGUBIONO dowód tożsamości, dowód rejestracyjny „Służba Polsce" i kartę rejestracyjną z U. Z. Latoszewskiego Tadeusza 9478

ZAGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społ. Jędrysa Danuta Tuszyn Las 366 9428g

ZAGUBIONO palcówkę, dowód pobytu w więzieniu Radogoszcz Orzeczenie lekarskie niezdolności do pracy Zyner Wanda. Śródmiejska 73. 9429g

ZAGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Pasierbiak Genowefa Łączna 10a. 9431g

ZAGUBIONO palcówkę, książeczkę Ubezpieczalni, świadectwo ślubu cywilnego Rytelewska Teresa Południowa 19 9448g

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU-Skierniewice i legitymację tramwajową niebieską. Chmielewski Jan, Próchnika 19 9458g

ZGUBIONO dowód tożsamości konia nr. 191197 na nazwisko Rybak Wawrzyniec. Wieś Laskowiec gm. Wojsławice 9455g

ZGUBIONO legitymację tramwajową niebieską, kartę ewakuacyjną i legitymację z U. Z. Jabłoński Zenon. 9463g



Kupon Nr 20

Co to za zwierzę ____________

____

Czy widzieliście je w Zoo

____

Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Konfekcyjno -Odzieżowego w Łodzi
niniejszym zawiadamia, iż dnia 3-go września br. o godz. 17-ej w lokalu Z.K.S. „ODZIEŻ" przy ul. Więckowskiego 28, odbędzie **zebranie** wszystkich członków w-w Związku zatrudnionych w firmach prywatnych i spółdzielniach pracy, celem wyborów delegatów na zjazd. Obecność wszystkich obowiązkowa.
Zarząd Zw. Zaw. Prac. Przem. Konf. Odzież. w Łodzi.
9424k

Adres Redakcji i Administracji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a tel.: 137-47 Działu Ogłoszeń Piotrkowska 55, tel.: 111-50. Wydawca „EXPRESS ILUSTROWANY"
Telefony Redakcji: Kronika — 129-13, Sport — 137-47, Redaktor Naczelny — 112-60.
Prenum. miesieczna zł. 120. — Zamawiać i wpłacać: Kolportaż: Łódź, Żwirki 17. P.K.O. Nr. VII — 1334